

Sygn. akt III PK 64/19

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa B. A. i B. A.

przeciwko K. S.A. w L.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18 czerwca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 listopada 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej K. S.A. w L. na rzecz powódki B. A. 2025 zł (dwa tysiące i dwadzieścia pięć), a na rzecz powoda B. A. 1350 zł (jeden tysiąc i trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 29 listopada 2018 r. oddalił apelację K. S.A. w L. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 29 maja 2018 r., który zasądził powodom B. A. i B. A. świadczenia cywilne na podstawie art. 446 § 3 i § 4 k.c. po śmierci Z. K. w wypadku przy pracy w kopalni (art. 435 k.c.).

Skargę kasacyjną oparto zasadniczo na kwestiach proceduralnych, które Sąd Apelacyjny ocenił następująco. Za chybiony uznał zarzut naruszenia art. 198 § 1 i 2 k.p.c., poprzez odmowę wezwania spółki K. przez Sąd Okręgowy do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego oraz odmowę doręczenia pozwu. Nie

doszło do uchybienia prowadzącego do wydania orzeczenia przeciwko stronie, która nie była w sprawie stroną pozwaną. Powodowie wnieśli powództwo przeciwko K. S.A. Oddział Zakłady Górnicze „R.”. Odpis pozwu doręczony został K. S.A. Oddział Zakłady Górnicze „R.”, który udzielił pełnomocnictwa radcy prawnemu. Pełnomocnictwo podpisane zostało przez dyrektora ds. pracowniczych i p.o. dyrektora naczelnego. Obaj mieli pełnomocnictwa od zarządu K. S.A. W sprawie odpowiedź na pozew złożył i występował na rozprawach pełnomocnik, upoważniony zgodnie z udzielonym pełnomocnictwem do reprezentowania K. S.A. Oddział Zakłady Górnicze „R.” w P., który to Oddział jest podstawową jednostką organizacyjną i gospodarczą spółki. Oddział jest pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p. W piśmie z 25 października 2017 r. powodowie wskazali „w celu wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości”, że pozwanym w sprawie jest K. S.A. W ocenie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik radca prawny G. T. był umocowany do reprezentowania tej Spółki w zakresie dotyczącym działania jej Oddziału, który był pracodawcą Z. K. Za stronę pozwaną na rozprawę 22 maja 2018 r. stawiał się także radca prawny G.H., który miał umocowanie od zarządu spółki. Chybione jest stanowisko skarżącej, że z naruszeniem art. 198 § 1 i 2 k.p.c. nie została wezwana do udziału w sprawie. Orzecznictwo przyjmuje, że podmiotowa zmiana powództwa jest aktualna dopiero wówczas, gdy wady aktu woli powoda w wyznaczeniu podmiotowych granic procesu nie można naprawić w drodze sprostowania (konkretyzacji) oznaczenia stron, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, kiedy powodowie jednoznacznie wskazali, że stroną pozwaną jest K. S.A. Nie było potrzeby dopozwania, gdyż powodowie sprecyzowali, że stroną pozwaną jest K., tym bardziej, że wskazany w pozwie Oddział nie posiada osobowości prawnej, jest jedynie jednostką organizacyjną spółki, z którego działaniem gospodarczym wiąże się dochodzone roszczenie. Nie sposób przyjąć, że wskutek zaniechania wezwania strony powodowej do wskazania adresu siedziby spółki zamiast adresu oddziału, a w efekcie – dokonywania doręczeń na adres oddziału spółki, doszło do pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw, a to wobec postawy strony pozwanej K. S.A., która działając przez uprawnionego pełnomocnika podjęła obronę, złożyła odpowiedź na pozew oraz składała wnioski dowodowe zmierzające do uwolnienia się od odpowiedzialności wobec powodów – przy czym nie podniosła

zrzutu dotyczącego nieprawidłowego doręczenia pozwu, co miało miejsce dopiero na rozprawie 26 października 2017 r., po jednoczesnym sprecyzowaniu w piśmie powodów, że stroną pozwaną jest K. S.A. w L. Zważywszy na okoliczności sprawy, zwłaszcza zaś fakt obrony podjęty przez stronę pozwaną, złożenia odpowiedzi na pozew, składania wniosków dowodowych, uczestnictwa w rozprawach nie doszło do nieprawidłowego doręczenia pozwu, a tym samym pozbawienia strony możliwości obrony swych praw. Status przedsiębiorcy posiada ten podmiot, który utworzył oddział na użytek prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Działalność prowadzona przez oddział ma zawsze charakter zależny i powoduje bezpośrednie powstanie praw i obowiązków po stronie przedsiębiorcy. Oddział Zakłady Górnicze R. nie ma osobowości prawnej i nie jest odrębnym od spółki akcyjnej podmiotem praw i obowiązków.

Sąd za nietrafny uznał również zrzut nieprzekazania sprawy do sądu pracy. Wynika to z charakteru dochodzonych przez powodów roszczeń. Powodowie żądania opierali na przepisach Kodeksu cywilnego. Roszczenia powodów nie są zatem roszczeniami dochodzonymi na podstawie przepisu art. 476 § 1 pkt 3 k.p.c. Wobec tego, brak było podstaw do przekazania sprawy do sądu pracy. W ocenie skarżącej sprawę należało przekazać do rozpoznania sądowi pracy, co wiązałoby się z przyjęciem legitymacji biernej K. S.A. Oddziału Zakłady Górnicze „R.” w P., który był pracodawcą Z. K. Niniejsza sprawa nie jest sprawą z zakresu prawa pracy, o której mowa w art. 476 § 1 k.p.c. a w konsekwencji, nie podlegała rozpoznaniu przez sąd pracy. Dochodzone przez powodów roszczenia są ich własnymi roszczeniami, nie wynikają ze stosunku pracy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.

Pierwszą podstawę przedsądu – istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) – ujęto w pytaniu:

Czy w sytuacji udzielenia przez Oddział Zakłady Górnicze „R.” w P., ul. (...), w imieniu tego Oddziału jako pracodawcy pełnomocnictwa radcy prawnemu do występowania w postępowaniu prowadzonym przeciwko temu Oddziałowi jako pracodawcy, może to pełnomocnictwo zostać uznane przez Sąd prowadzący postępowanie za pełnomocnictwo udzielone przez Spółkę, z uwagi na fakt, iż

dyrektorzy Oddziału posiadają umocowanie Spółki do udzielania pełnomocnictw także w imieniu Spółki?

Drugą podstawę przedsądu – istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) – ujęto w pytaniu:

Czy w świetle przepisu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., roszczenia członków najbliższej rodziny dochodzone na podstawie art. 446 k.c. są roszczeniami „związanymi ze stosunkiem pracy” i w konsekwencji stanowią „sprawę z zakresu prawa pracy”?

Trzecia podstawa przedsądu – nieważność postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.) zachodzi w postaci pozbawienia strony skarżącej możliwości obrony swych praw na skutek:

1) wydania orzeczenia przeciwko stronie skarżącej, niebędącej formalnie stroną pozwaną;

2) niedoręczenia pozwu stronie skarżącej, przeciwko której zapadło orzeczenie;

3) nieuczestniczenia strony skarżącej w postępowaniu prowadzonym już przez okres trzech lat, ze względu na prowadzenie postępowania przeciwko innemu, odrębnemu w sprawach pracy podmiotowi, będącemu pracodawcą zmarłego w wyniku wypadku przy pracy, prawidłowo wskazanemu przez powoda w treści pozwu, któremu Sąd doręczył prawidłowo pozew, oraz któremu to były doręczane wszystkie pisma procesowe w okresie trzech lat trwania procesu;

4) oczywistej wadliwości orzeczenia Sądu drugiej instancji wynikającej z uznania przez Sąd, że roszczenie o zadośćuczynienie dla członków najbliższej rodziny po zmarłym w wypadku przy pracy nie jest „sprawą z zakresu prawa pracy”, zgodnie z art. 476 ust. 1 pkt 1 k.p.c. i w konsekwencji oddalenie wniosku o przekazanie sprawy do wydziału pracy i ubezpieczeń społecznych;

5) oczywistej wadliwości orzeczenia Sądu drugiej instancji wynikającej z uznania przez Sąd, że pracodawca zmarłego w wyniku wypadku przy pracy, Oddział Zakłady Górnicze „R.” w P. nie ma wbrew treści art. 64 § 1¹ k.p.c. zdolności procesowej, ze względu na brak osobowości prawnej, zatem nie posiada legitymacji biernej w przedmiotowym postępowaniu, pomimo:

- prowadzenia już przez 3 lata postępowania z udziałem tego odrębnego w sprawach pracy podmiotu – Oddziału Spółki oraz doręczania na adres tego Oddziału w innej miejscowości pozwu i pozostałych pism procesowych,
- reprezentowanej przez umocowanego przez sam Oddział pełnomocnikowi procesowemu.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art., 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) ze względu na oczywistą wadliwość orzeczenia Sądu drugiej instancji, wynikającą z wydania orzeczenia w stosunku do strony skarżącej:

- 1) nie wskazanej przez powoda w pozwie i niewezwanej formalnie do udziału w postępowaniu przez Sąd pierwszej instancji w trybie art. 198 § 1 i 2 k.p.c.,
- 2) bez dokonania przez Sąd pierwszej instancji przekształcenia podmiotowego w trybie art. 194 § 1 k.p.c.,
- 3) bez wniosku powoda o dokonanie przekształcenia podmiotowego w trybie art. 194 § 1 k.p.c.,
- 4) bez doręczenia stronie skarżącej pozwu i odpisów pism procesowych wraz z załącznikami zgodnie z art. 198 § 1 k.p.c.,
- 5) nieuczestniczącej w postępowaniu sądowym przez okres trzech lat jego prowadzenia przeciwko oddziałowi spółki, będącemu pracodawcą zmarłego w wyniku wypadku przy pracy, reprezentowanemu przez prawidłowo umocowanego przez sam Oddział pełnomocnika (a nie przez Spółkę).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podano co następuje.

„Utrzymanie w mocy tak dalece wadliwego orzeczenia Sądu Okręgowego I Wydział Cywilny w L., utrzymanego w mocy przez Sąd Apelacyjny I Wydział Cywilny w [...], spowoduje podważenie wieloletniego dorobku judykatury i doktryny w zakresie legitymacji bierniej przy dochodzeniu roszczeń przez najbliższych członków rodzin zmarłych w wyniku wypadków przy pracy, zgodnie z którym, odpowiedzialnym i legitymowanym biernie w postępowaniu zawsze był pracodawca, z którym zmarłego łączył stosunek pracy.

W postępowaniu wystąpiło wiele wskazanych powyżej uchybień mających istotny i podstawowy wręcz wpływ na wynik sprawy, które w konsekwencji doprowadziły do sytuacji wydania orzeczenia w stosunku do podmiotu

nieuczestniczącego formalnie w sporze, nie wskazanego przez trzy lata prowadzenia procesu jako stronę pozwaną, któremu nie doręczono pozwu ani pozostałych pism procesowych.

Strona skarżąca nie będąc pracodawcą zmarłego w wyniku wypadku nie miała możliwości obrony swych praw, choćby ze względu na brak dostępu do dokumentacji pracowniczej i wypadkowej zmarłego.

Pełnomocnik strony skarżącej bez wezwania Sądu stawiał się na posiedzeniu Sądu po trzech latach prowadzenia procesu, jedynie w wyniku informacji pełnomocnika Oddziału Zakłady Górnicze „R.” w P., że w trakcie postępowania Sąd uznał, iż pozwanym w rzeczywistości jest sama Spółka z siedzibą w L., a nie Oddział Zakłady Górnicze „R.” w P.”.

Powodowie wniesli o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Pierwsze pytanie nie spełnia się jako istotne zagadnienie prawne, gdyż przedmiotem zainteresowania tej podstawy przedsądu jest problem prawny o znaczeniu uniwersalnym, ważny dla dziedziny lub systemu prawa, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że takiej rangi zagadnienie rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Brak jest takiego zagadnienia we wniosku. Potwierdza to treść pytania czy pełnomocnictwo udzielone przez Oddział obejmuje również Spółkę. Jest to konkretna kwestia procesowa w danej sprawie, do której nie może być redukowane istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Znaczenie mają bowiem treść i zakres umocowania, wola stron pełnomocnictwa (mocodawcy). W przypadku wątpliwości czy sporu umocowanie podlega badaniu. Zakres pełnomocnictwa procesowego nie musi zawężać się do jego literalnej treści (art. 91 i 92 k.p.c. w związku z art. 65 k.c.).

Drugie pytanie nie składa się na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż odpowiedź jest pozytywna. Gdy źródłem roszczenia opisanego w ustawie (art. 446 k.c.) jest stosunek pracy i czyn niedozwolony, za który odpowiada pracodawca (art. 435 k.c.), to roszczenia członków najbliższej rodziny pracownika są roszczeniami związanymi ze stosunkiem pracy i w konsekwencji stanowią sprawę z zakresu prawa pracy (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.). Stosunek pracy decyduje o procesowym wydzieleniu takiej sprawy. Nie powinno to budzić wątpliwości nie tylko ze względu na rozpoznawanie takich spraw w postępowaniu odrębnym przed sądem pracy. Już wcześniej powiedziano, że do spraw w związku z wypadkiem przy pracy i chorobą zawodową zaliczyć można sprawy o uzupełniające odszkodowanie (ponad świadczenia i odszkodowania należne z ustawy wypadkowej) dochodzone przez pracownika lub jego najbliższych od zakładu pracy na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych z Kodeksu cywilnego (zob. KPC Komentarz pod red. K. Piaseckiego, Wydawnictwo C.H. BECK Warszawa 1997 r. – art. 476, str. 114; uchwała Sądu Najwyższego z 24 listopada 1993 r., II PZP 3/93). Roszczenia uzupełniające świadczenia ubezpieczeniowe z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (poza roszczeniem z art. 237¹ § 2 k.p.) dochodzone od pracodawców, stanowią przedmiot spraw z zakresu prawa pracy jako sprawy związane ze stosunkiem pracy – art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2014 r., I PK 243/13 i dalsze powołane w nim orzecznictwo).

Nie można stwierdzić zarzucanej we wniosku nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c.

Ad 1. Stroną postępowania jest osoba, którą Sąd obciążył odpowiedzialnością, czyli przeciwko której zapadł wyrok. Ma wówczas zwykłe prawo do zaskarżenia wyroku (apelacją i skargą). Sąd pierwszej instancji wydał wyrok przeciwko skarżącej spółce a Sąd Apelacyjny nie stwierdził w tym zakresie nieprawidłowości. Nie stwierdził, że skarżąca była „formalnie” stroną. Przeciwnie przedstawił, dlaczego nią była.

Ad 2. Zarzut niedoręczenia pozwu nie wystarcza do stwierdzenia nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., gdyż jest to względna a nie bezwzględna podstawa nieważności postępowania. Podlega więc ocenie i

ważeniu naruszenie prawa w każdej indywidualnej sprawie. Skarżący przyjmuje, że sprawa należy do spraw z zakresu prawa pracy, dlatego zdolność sądową i procesową ma pracodawca (art. 3 k.p. i art. 460 k.p.c.), czyli Oddział pozwanej Spółki a nie Spółka. Sąd w tej sprawie przyjął inaczej, tj., że nie jest to sprawa ze stosunku pracy i dlatego pozwaną jest Spółka a nie jej Oddział. Kwestia ta została przez Sąd wyjaśniona (przy wskazanym doprecyzowaniu stanowiska przez powodów) i pierwotne doręczenie pozwu ocenione zostało jako doręczenie Spółce w dalszym biegu sprawy.

Ad 3. Jeśli nawet przyjąć tezę o nieuczestniczeniu Spółki w postępowaniu przez okres trzech lat, to wobec prowadzenia sporu przeciwko osobie prawnej (art. 33 k.c.), a nie przeciwko pracodawcy (art. 3 k.p.), w całym postępowaniu nie można stwierdzić nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. Ostatecznie pełnomocnik pozwanej wystąpił w sprawie jeszcze na etapie przed Sądem pierwszej instancji. Pozwana wniosła apelację i Sąd Apelacyjny wyjaśnił, dlaczego zarzut skarżącej nie składa się na nieważność postępowania. Należy zauważyć, że skargę kasacyjną wnosi się od wyroku sądu drugiej a nie od wyroku sądu pierwszej instancji, dlatego znaczenie ma nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.). Tego zaś etapu nie dotyczy zarzut nieważności łączony ze stroną podmiotową, przy czym już wyrok Sądu pierwszej instancji dotyczył Spółki. Nie można przy tym uznać, że Oddział był podmiotem całkowicie odrębnym, skoro był częścią pozwanej Spółki.

Ad 4. To, że sprawa należy do spraw z zakresu prawa pracy (jak wyżej wskazano), nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem nieważności postępowania wobec nieprzekazania sprawy do sądu pracy. Rzecz w tym, że rozpoznanie sporu przez wydział cywilny samo w sobie nie powoduje nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Skarżąca powinna wykazać, iż została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy cechuje pewna odrębność ze względu na pozycję pracownika jako słabszej strony, stąd z tej perspektywy rozpoznanie sprawy w zwykłym postępowaniu samo w sobie nie uzasadnia zarzutu o pozbawieniu czy ograniczeniu praw pozwanej. Wychodząc poza zakres zarzutu kwestię nieważności można by rozważać ze względu na skład sądu (art. 379 pkt 4 k.p.c.), jednak również w postępowaniu cywilnym w pierwszej

instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego (art. 47 k.p.c.). Zdolność sądowa, którą ma pracodawca nie oznacza, że odpowiedzialność cywilna (materialna) nie obciąża Spółki a tylko jej Oddział. Szczególne regulacje procesowa z art. 460 k.p.c. i materialna z art. 3 k.p. nie podlegają wykładni rozszerzonej, dlatego nie podważają podstawowej zasady cywilnej odpowiedzialności, w której podmiotowość prawną ma osoba prawna a nie jej część (oddział). Tak też rozkłada się korzyść z działalności i odpowiedzialność za skutki deliktu wynikające z tej działalności w sytuacji z art. 435 k.c. Innymi słowy pracownik i osoby bliskie nie mogą być w gorszej sytuacji w aspekcie odpowiedzialności (egzekucji) niż inni poszkodowani, gdy sprawca jest osobą prawną (a nie tylko pracodawcą). Zdolność sądowa pracodawcy (oddziału) nie jest oderwana od zdolności sądowej spółki akcyjnej jako pochodnej jej osobowości prawnej. Przykładowo nie stwierdza się nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 2 k.p.c. (i nie odrzuca pozwu art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.) tylko ze względu na szczególną zdolność sądową pracodawcy (o czym jeszcze niżej).

Ad 5. Znaczenie zarzutu wynika z wyrażonej wyżej oceny, że Sąd uznał, iż nie jest to sprawa z zakresu prawa pracy, co nie jest równoznaczne z nieważnością postępowania. Oddział spółki akcyjnej nie ma samodzielnej zdolności sądowej na podstawie art. 64 § 1¹ k.p.c., gdyż regulacja ta ma na uwadze szczególną zdolność sądową, wszak przyznaną przez ustawę określonej jednostce organizacyjnej (co nie jest aktualne w tej sprawie). Art. 3 k.p. i art. 460 k.p.c. stanowią regulacje uniwersalne. Wszak odnoszą się do pracodawców o różnych strukturach organizacyjno-prawnych. Jednocześnie mogą być regulacją szczególną do art. 38 i 96 k.c. Do tego ostatniego również w tym znaczeniu, że dają ustawowe umocowanie do działania za podmiot reprezentowany (pracodawcę) w czynnościach w sprawach z zakresu prawa pracy. Jako regulacja szczególna nie podlega wykładni rozszerzającej. Jednak nawet wtedy, kiedy przepisy stanowią samodzielną podstawę do działania przez pracodawcę, to nie powinny być sprzeczne z art. 38 i 96 k.c. Przepisy art. 3 i art. 460 k.p.c. pozostają w związku, który pozwala stwierdzić, że w sytuacjach wątpliwych, to prawny status podmiotu ułatwia ustalenie i ocenę w kwestii, kto jest osobą reprezentującą pracodawcę w rozumieniu art. 3¹ § 1 k.p. Gdy pracodawca ma osobowość prawną, to osobę tę z

reguły wyznacza określone prawo pozytywne (przykładowo zarząd w spółce kapitałowej). Uproszczenie to zmierza do tezy, że ustawowa zdolność sądowa pracodawcy nie może pomijać podmiotowości w prawie cywilnym, jako że kompensata cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej oparta jest na zobowiązaniu, którego stroną jest osoba prawna a nie tylko jej część. Oddział jako pracodawca działa tak jak osoba prawna do której przynależy, gdy stanowi jej jednostkę organizacyjną, zależną funkcjonalnie i majątkowo.

Uprawnione jest stwierdzenie, że skarżący nie wykazuje, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Ad 1 i 4. W sprawie nie stosowano art. 198 ust. 1 i 2 k.p.c. Sprawę od początku rozpoznał sąd cywilny (a nie sąd pracy). Na podstawie pozwu ustalono, że pozwaną jest Spółka a nie jej Oddział. Spółka nie była wzywana do udziału w sprawie w trybie art. 198 k.p.c.

Ad 2 i 3. Art. 194 k.p.c. również nie miał zastosowania.

Ad 5. Zarzut nie wykazuje jaki wpływ na wynik sprawy, czyli na ustalenia faktyczne i zastosowanie prawa materialnego miało „nieuczestniczenie” pozwanej w sprawie, a tym bardziej aż na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Uzasadnienie wniosku oparto na bardzo ogólnej i lapidarnej treści. Nie ma jednak podstaw do wzywania do uzupełnienia wniosku, gdyż nie można stwierdzić braku wniosku (art. 398⁶ § 1 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c. i art. 398⁶ § 3 k.p.c.). Jeśli w skardze kasacyjnej zawarto wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania oraz przedstawiono "jakikolwiek" uzasadnienie takiego wniosku, to skargi nie można traktować jako niespełniających wymagań formalnych – art. 398⁴ § 2 k.p.c. oraz art. 398⁶ § 3 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2016 r., III UZ 6/16; z 21 lutego 2019 r., I PK 154/18; z 14 listopada 2019 r., I UK 410/18).

Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Stanowią odrębną część skargi i nie zastępują podstaw przedsądu ani ich uzasadnienia.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 2 pkt 5 (przy wpz B.A. 20.000 zł) i § 2 pkt 6 (przy wpz B. A.), § 9 ust. 1 pkt 2, § 10 ust. 4 pkt 2 (stosowanych odpowiednio do odpowiedzi na skargę kasacyjną), które wynoszą (przy współuczestnictwie formalnym) w odniesieniu do powoda 1.350 zł (stawka minimalna dla wpz 3.600 zł x 75%x50%) a do powódki 2.025 zł (stawka minimalna dla wpz 5.400 zł x 75% x 50%).